

---

---

## Od redakcji

Punktem odniesienia toczących się dyskusji nad miejscem Polski w Europie jest określenie tożsamości naszego kraju jako członka Unii Europejskiej. Czy Polska winna starać się zbliżyć politycznie do państw Europy kontynentalnej, zwłaszcza Francji i Niemiec, czy raczej jej siła i geopolityczne znaczenie będą wynikiem uprzywilejowanych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, czy też może Polska powinna odgrywać rolę mostu między Unią Europejską a jej wschodnimi sąsiadami, przede wszystkim Rosją. Powyższe role tylko do pewnego stopnia się uzupełniają; są one w znacznej mierze konkurencyjne.

Dylemat stojący przed polską polityką zagraniczną, będący przyczyną podziałów polskiej klasy politycznej i opinii publicznej, widoczny jest w artykułach i dyskusjach składających się na dwa pierwsze działy niniejszego numeru: **BEZPIECZEŃSTWO EUROPEJSKIE** oraz **MIEJSCE POLSKI W UNII EUROPEJSKIEJ**. Problem sposobów zapewnienia bezpieczeństwa staje się szczególnie istotny w kontekście sporów transatlantycznych na temat wojny w Iraku. Stawia to Polskę, już jako członka UE, przed koniecznością dokonania zasadniczych wyborów, których konsekwencje będą dalekosiężne. **Roman Kuźniar**, omawiając europejską strategię bezpieczeństwa, wskazuje, że koncepcje wiecznego pokoju czy też jakiejś formy jedności Europy liczą prawie siedem stuleci. Jednak po drugiej wojnie światowej doszło do „transatlantyzacji” bezpieczeństwa europejskiego na bazie potęgi gospodarczej i militarnej Stanów Zjednoczonych. Dopiero konflikt bałkański, ukazując bezradność europejskich instytucji międzynarodowych, dał asumpt do rozwoju europejskiej polityki bezpieczeństwa w ramach Unii Europejskiej. Autor utrzymuje, że sukces

europejskiej strategii bezpieczeństwa zależeć będzie przede wszystkim od zdolności UE do wprowadzenia jej w życie.

Dla bezpieczeństwa europejskiego zasadnicze znaczenie ma sytuacja w szeroko rozumianym sąsiedztwie Europy. **Witold Waszczykowski**, analizując bliskowschodnie dylematy Unii Europejskiej, przedstawia – na tle historycznego zaangażowania państw europejskich w regionie – katalog wyzwań i europejskie instrumenty oddziaływania. W kontekście transatlantyckiej współpracy (i rywalizacji) na Bliskim Wschodzie ważne staje się stanowisko Polski jako członka UE.

Uczestnicy konwersatorium zorganizowanego przez Fundację „Polska w Europie”, z udziałem **Krzysztofa Bobińskiego**, **Grzegorza Kostrzewy-Zorbasa**, **Zbigniewa Lewickiego** oraz **Janusza Onyszkiewicza**, są podzieleni co do oceny stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Europą po konflikcie w Iraku. Zgadniają się zarazem, że wojna w Iraku jest znacznie trudniejszym wyzwaniem, niż początkowo przewidywano, stając się dzisiaj nie tylko powodem kryzysu światowego, ale także dramatem samych Stanów Zjednoczonych. Istnieją także opinie, że Amerykanie i Europejczycy dochodzą stopniowo do wniosku, że są sobie wzajemnie potrzebni. Taka ewolucja stosunków transatlantyckich byłaby jak najbardziej pożądana z punktu widzenia interesu Polski, członka Unii Europejskiej i bliskiego sojusznika Stanów Zjednoczonych.

**Andrzej Krzeczunowicz** („Do jakiej Unii Europejskiej wchodzimy?”) zastanawia się, dlaczego na szczycie w Brukseli nie doszło do uchwalenia pierwszej konstytucji jednoczącej się Europy. Zdaniem autora kryzys, będący konsekwencją fiaska szczytu, nie był ani pierwszym, ani ostatnim kryzysem w procesie jednoczenia Europy. Zarówno Polska, jak i inne kraje europejskie winny wyjść poza doraźne kalkulacje i razem dążyć do wzmocnienia Unii Europejskiej. We współczesnym świecie żadne państwo nie poradzi sobie bowiem samo z wyzwaniami epoki.

**Alix Chambris**, bazując na dyskusji przeprowadzonej w Kolegium Europejskim w Natolinie, stawia prowokujące pytanie: czy Polska jest koniem trojańskim Ameryki w Europie? Autorka twierdzi, że stereotypowe opinie na ten temat w Europie Zachodniej wynikają z rozbieżności między polską a francusko-niemiecką wizją przyszłości europejskiej obronności, odmiennych stanowisk w sprawie rozszerzenia UE oraz stosunku do wojny w Iraku.

Z kolei uczestnicy dyskusji pt. „Unia Europejska – Rosja – Polska” (**Andrzej Harasimowicz, Zdzisław Najder, Przemysław Żurawski vel Grajewski**) zwrócili uwagę na niejednorodność obu podmiotów stosunków międzynarodowych: Unii i Rosji. Wynikają z tego odpowiednie zadania dla polskiej polityki wschodniej: zwiększenie wpływu na definiowanie unijnej polityki wschodniej poprzez umocnienie pozycji Polski w strukturach UE, mobilizowanie krajów Unii sąsiadujących z regionem postsowieckim do wypracowywania wspólnej polityki wschodniej, kształcenie kadry przyszłych ukraińskich, białoruskich czy mołdawskich elit politycznych. Polska ze względu na swoje położenie geopolityczne i uwarunkowania historyczne powinna dążyć do tego, aby stosunki między Unią a Rosją nie naruszały interesów państw położonych na obszarze między Rosją a UE i nie hamowały ich westernizacji.

Artykuły zamieszczone w dziale **WYZWANIA INTEGRACJI DLA ADMINISTACJI** wskazują, że członkostwo w Unii Europejskiej stawia przed Polską zadanie odpowiedniego przystosowania administracji publicznej. **Tomasz Grzegorz Grosse** w analizie pt. „Polska administracja wobec wyzwań członkostwa w Unii Europejskiej” zwraca uwagę na przekazywanie kompetencji i uprawnień przez kraje członkowskie instytucjom unijnym, a przez te ostatnie – wyspecjalizowanym agencjom unijnym. W rezultacie prowadzonej europejskiej polityki regionalnej administracje państwowe przenoszą część kompetencji na samorządy terytorialne i zwiększają uczestnictwo obywateli w decyzjach administracyjnych. Zdaniem autora polska administracja jest obciążona tradycją i kulturą organizacyjną ukształtowanymi w okresie realnego socjalizmu, czego wynikiem jest upartyjnienie państwa, skłonność do centralizacji decyzji oraz brak odpowiedniego zaplecza eksperckiego.

**Filip Borkowski** w artykule pt. „Polityka Unii Europejskiej w zakresie budowy społeczeństwa informacyjnego” przedstawił historię rozwoju, podstawy traktatowe oraz współczesne inicjatywy *e-Europa 2005*, wśród których główną rolę odgrywają sieciowe usługi publiczne: e-rząd, e-nauczanie, e-zdrowie i e-biznes. Autor konkluduje, że zbudowanie społeczeństwa informacyjnego zależy od powszechności dostępu do Internetu oraz bezpiecznej infrastruktury informatycznej.

Analizując scenę globalną, europejską i polską, **Antoni Kukliński** („Gospodarka oparta na wiedzy – wyzwanie dla Polski XXI w.”) wskazuje, że najważniejsze zadania stojące przed Polską w XXI w. to przewyciężenie zapaści myśli strategicznej i zbudowanie silnego państwa. Bez tego bowiem nie będzie można przeprowadzić transformacji, która stworzy gospodarkę opartą na wiedzy i społeczeństwo oparte na wiedzy. Polska w procesie transformacji od gospodarki opartej na węglu do gospodarki opartej na wiedzy powinna wykorzystać zarówno dorobek organizacji międzynarodowych, jak i doświadczenia najbardziej zaawansowanych w tej sferze państw.